

## Polacy nienawidzą Cyganów? „Romowie uciekają za granicę, to źle świadczy o Polsce”

**Krzysztof Majak**

29 sierpnia 2013

Ostatni mecz Legii ze Steauą Bukareszt był dla Polaków przegrany. Nie tylko dlatego, że zamknął polskiej drużynie drogę Ligi Mistrzów. Przegraliśmy także dlatego, że po raz kolejny pokazaliśmy, jak bardzo brakuje nam klasy i umiejętności przegrywania. Co bolało najbardziej? To, że „Polacy przegrali z Cyganami” – tak wynika z komentarzy. Jednak wcale nie o wymiar piłkarski tu chodzi.



Polacy nienawidzą Cyganów? „Romowie uciekają za granicę, to źle świadczy o Polsce” • Fot. Maciej Świerczyński / Agencja Gazeta

– Choć byś się umył, psiknął perfumem, jesteś Rumunem, jesteś Rumunem – brzmi jedna z kibolskich przyśpiewek. I choć ta mniejszość stanowi jedynie marginalną część polskiego społeczeństwa, po ostatnim meczu Legii ze Steauą Bukareszt, kibol i ksenofob obudził się w niejednym Polaku.

Na Facebooku pojawiło się wiele wpisów, w których nasi przeciwnicy byli bardzo często określani słowem... Cyganie. To właśnie remis (a w zasadzie przegrana) z „Cyganami” była dla niektórych bardziej bolesna, niż samo zamknięcie drogi do LM dla Legii.

### **Trafił swój na swego**

Paradoks zaistniałej sytuacji polega między innymi na tym, że właściciel klubu Steaua Bukareszt również znany jest ze swoich ksenofobicznych wypowiedzi. – Oni sami mają problemy z rasizmem i dyskryminacją od lat. Właściciel klubu ma na swoim koncie publiczne wypowiedzi skrajnie anty-cygańskie, homofobiczne i obrażające mniejszości etniczne, rasowe i narodowościowe – mówi Rafał Pankowski ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

Pankowski mówi, że anty-cygańskie lub anty-rumuńskie okrzyki i wpisy na Facebooku nie były dla niego zaskoczeniem. – W Polsce mamy do czynienia z bardzo silnymi negatywnymi stereotypami na temat Romów. Stadiony są miejscem, gdzie nasze narodowe czy etniczne uprzedzenia ujawniają się w drastycznej formie. Subkultura stadionowa pokazuje szersze zjawiska społeczne związane z uprzedzeniami jak w soczewce – mówi Pankowski, socjolog z Collegium Civitas.

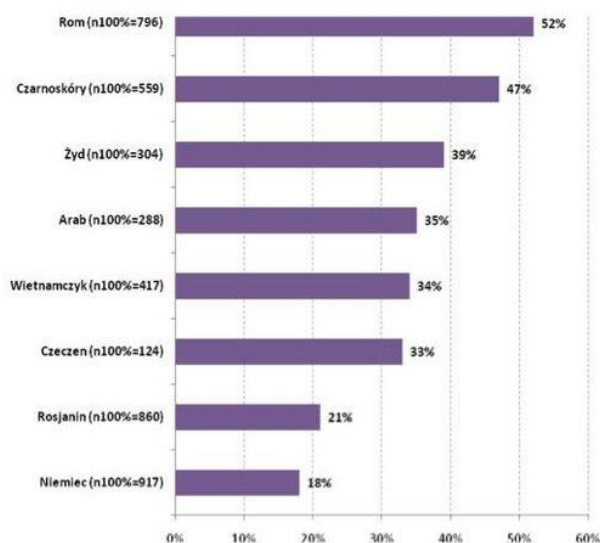
Roman Chojnacki, prezes Związku Romów Polskich zauważa, że to właśnie na stadionach i wśród kibiców młodzi ludzie mają najlepszą okazję ku temu, by atakować mniejszość romską. – Sytuacja robi się coraz bardziej niebezpieczna. Wystarczy wpisać hasło Rom w internecie i widać od razu, jak obraźliwe słowa się tam pojawiają. Nad tym nie ma kontroli – mówi Chojnacki.

### Cygan gorszy od Żyda

Zarówno słowo Rumun, jak i Cygan budzą w Polsce negatywne konotacje. Jak twierdzi Rafał Pankowski, „Cygan” to epitet który ma być obraźliwy wobec kibiców i zawodników wrogiego klubu, podobnie jak słowo „Żyd”. – Chodzi o wyrażenie pogardy, wykazanie własnej wyższości i niższości drugiej strony. Ta kategoria służy poniżeniu znieawidzonego przeciwnika – mówi działacz „Nigdy Więcej”.

Agnieszka Kozłowska-Rajewicz, pełnomocnik rządu ds. równego traktowania twierdzi, że w Polsce to uprzedzenia wobec Romów są większe niż wobec innych mniejszości narodowych lub etnicznych. – Są różne opinie, czy poprawniej jest mówić Rom, czy Cygan. Zdecydowana większość uznaje, że należy mówić Rom. Niezależnie jednak od samej nazwy, jest to grupa etniczna najbardziej narażona w Polsce na ataki. W badaniach realizowanych na nasze zamówienie w 2012 roku wykazano, że dystans społeczny wobec Romów jest co prawda mniejszy niż 10 lat temu, ale wciąż bardzo wysoki, na samej górze skali uprzedzeń – mówi blogerka naTemat.

Wykres 3. Odsetek osób mających osobisty kontakt z osobą pochodzenia innego niż polskie, które wiedzą, że osoba im znana była w Polsce gorzej potraktowana ze względu na rasę, przynależność narodową lub etniczną<sup>3</sup>



Źródło: "Równe Traktowanie Standardem Dobrego Rządzenia".

Potwierdza to Roman Chojnacki, prezes Związku Romów Polskich. – Obserwujemy ogromny wzrost niechęci wobec Cyganów, szczególnie od czasów rozpoczęcia kryzysu – zauważa rozmówca naTemat. – Ludzie boją się o swoje życie oraz bliskich i przez to chcą wyjeżdżać z Polski. To nie sprzyja dobrze wizerunkowi Polski – stwierdza Chojnacki.

Agnieszka Kozłowska-Rajewicz nie ma wystarczających narzędzi, aby reagować na antyromskie treści w internecie. – Internet, szczególnie fora internetowe pełne są treści rasistowskich, ksenofobicznych, seksistowskich i homofobicznych. Minister Michał Boni pracuje jednak nad systemowymi rozwiązaniami, które pomogą nam w poprawieniu sytuacji – mówi pełnomocnik rządu ds. równego traktowania. Nasza rozmówczyni przyznaje jednocześnie, że ma świadomość, jak trudne jest to zadanie.

### **Zrzutka na Rumuna**

To nie pierwszy raz, kiedy Polacy obrażają swoich przeciwników z Rumunii. W 2011 kibice prowadzili „zbiórkę darów na pomoc obywatelom Rumunii”. Był to odwet za sytuację, z którą spotkali się w Bukareszcie. Kibice zostali zmuszeni przed meczem do pozostawienia przedmiotów takich jak zapalniczki, monety, kosmetyki itd. Część z tych rzeczy miała zostać skradziona w czasie meczu.

Dary ze zbiórki (drobne monety, zapalniczki, czerstwe pieczywo, kosmetyki stare, używane obuwie) miały zostać odpowiednio podzielone i rozdysponowane pomiędzy działaczy klubu z Bukaresztu oraz wysłane do rumuńskiej policji oraz firmy ochroniarskiej „zabezpieczającej” mecz pomiędzy Rapidem a Legią Warszawa.

Cieężko znaleźć jednoznaczną odpowiedź na pytanie, za co tak wielu Polaków nienawidzi Romów. Jedni powiedzą stereotypowo: „bo cygan to złodziej”, inni zaś, że za zamknięcie drogi do Ligi Mistrzów. Smutna prawda jest jednak taka, że niechęć czy nawet nienawiść wynika z tego, że po prostu niektórzy lubią się poczuć lepszymi od innych. A skoro brakuje nam osobistych osiągnięć, a ulubiona drużyna nie udowodni naszej wielkości za nas, musimy znaleźć kogoś gorszego „z zasady”. Bo tak.

<http://natemat.pl/73059,polacy-nienawidza-cyganow-romowie-uciekaja-za-granice-to-zle-swadczy-o-polsce>